

Sygn. akt *III AUa 565/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Cyran

Sędziowie: SSA Iwona Niewiadowska-Patzer (spr.)

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: Inspektor ds. biurowości Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. w Poznaniu

sprawy **P. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W.**

przy udziale zainteresowanej P. T.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W..

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 grudnia 2014 r. sygn. akt VIII U 2425/14

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Ewa Cyran	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer
-------------------------------------	---------------	-------------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że P. M. jako pracownik u płatnika składek P. T. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 18 listopada 2013r.

Na skutek odwołania P. M. od powyższej decyzji Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż odwołująca P. M. jako pracownik u płatnika składek – zainteresowanej P. T. – podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 18 listopada 2013r.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

P. M. ma (...) lata, posiada wykształcenie średnie – ukończyła Liceum Ogólnokształcące (...)uzyskując świadectwo maturalne, nadto posiada doświadczenie w sprzedaży i kontaktach z klientami albowiem wcześniej w latach 1998-2001 była uczennicą (...) Szkoły Zawodowej w klasie o kierunku „sprzedawca”. Praktykę w tym zawodzie zdobyła pracując w (...) (...), a w późniejszym okresie (tj. w 2008r.) w (...), jako sprzedawca samochodów używanych. Pracowała także jako pracownik administracyjny w prywatnej Cukierni – (...) (lata 2001-2005), a nadto przez 2 lata prowadziła własną działalność gospodarczą ((...)). W okresie 2011-2012 odwołująca kształciła się w (...) Studium Zawodowym uzyskując dodatkowe kwalifikacje jako opiekun medyczny. Posiada także prawo jazdy oraz dobrą znajomość obsługi komputera i języka angielskiego. W 2012r. odwołująca była zarejestrowana w Urzędzie Pracy i przez ten urząd skierowana na staż do szkoły podstawowej jako pomoc wychowawcy. Nie było jednak pewne, czy szkoła po zakończeniu stażu ją zatrudni, więc poszukiwała pracy na własną rękę. Odwołująca nie знаła wcześniej P. T., ani nie zetknęła się z prowadzoną przez nią firmą. O tym, że zainteresowana poszukuje kogoś do pracy dowiedziała się od jednego z klientów firmy (...). Dokumenty dotyczące przebiegu dotychczasowego zatrudnienia wraz z podaniem o pracę P. M. złożyła P. T. pod koniec października 2013r. W tym czasie nie miała świadomości, że może być w ciąży. Mimo że była to druga ciąża (odwołująca miała już w tym czasie syna O. ur. (...)), żadne objawy nie wskazywały na nią. Na wizytę u lekarza ginekologa dr E. R. zgłosiła się w dniu 12.11.2013r. i wówczas potwierdził on bardzo wczesną ciążę (ok. 3 tygodni), ale nie widział w tym momencie żadnych przeciwwskazań do pracy jaką miała przyjąć – tj. w charakterze doradcy klienta. Nie było też żadnych okoliczności wskazujących, że ciąża ta może się nie utrzymać albo może mieć trudny przebieg. Odwołująca czuła się dobrze, w rozmowach na temat warunków przyszłej pracy i wynagrodzenia nie padło ze strony zainteresowanej pytanie czy odwołująca jest w ciąży, a i odwołująca nie poinformowała o tym fakcie, gdyż bardzo zależało jej na tej pracy i znalezieniu zatrudnienia.

Zainteresowana P. T. własną działalność gospodarczą: Firmę Usługowo - Handlową prowadzi od 2011r. Siedziba oraz biuro firmy znajduje się w jej domu w N.. Zainteresowana pozostaje w związku małżeńskim z T. T. i to on – gdy ona pracuje i prowadzi firmę – przebywa stale w domu, gdyż zajmuje się opieką nad wspólnymi małoletnimi dziećmi. W spornym okresie, racji tego, że orientował się on, co w firmie żony się dzieje i w jakim kierunku się ona rozwija, pomagał też zainteresowanej w podjęciu decyzji dotyczącej zatrudnienia pracownika. T. T. ani wtedy, ani obecnie nie był formalnie pracownikiem w firmie żony, ani osobą współpracującą. Zainteresowana poza tym, że prowadzi działalność była (i jest nadal) równocześnie zatrudniona na umowę o pracę, na stanowisku sekretarza szkoły Gimnazjum w R., w wymiarze 7/8 etatu. Działalność, którą P. T. prowadzi opiera się na współpracy z różnymi bankami w celu udzielaniu pożyczek, głównie związanych z zakupem samochodów Zainteresowana posiada m.in. pełnomocnictwo w (...) Bank do zawierania umów kredytu, współpracuje też z bankiem (...) - Bank (...), a także z innym bankiem, ale już poprzez współpracę z inną firmą udzielającą takich kredytów. W związku z tym działalność nie wymaga jakichś specjalnych nakładów związanych z jej prowadzeniem, ale przede wszystkim musi być rozreklamowana wśród podmiotów, które sprzedają aut się zajmują, by ewentualnie kierowały potencjalnych nabywców samochodów do firmy zainteresowanej, w sprawie udzielenia kredytów. Na początku prowadzenia działalności ilość zawieranych umów była taka, że mogła ona sobie z tym poradzić, godząc obowiązki z pracą, jednakże po podpisaniu umowy z (...) BANK wniosków kredytowych wpływało coraz więcej i stąd podjęła ona poszukiwania w celu zatrudnienia kogoś, kto przejąłby część jej pracy i zajmował się obsługą klientów w ramach tej działalności. Zainteresowana formalnie ogłoszeń o poszukiwaniu pracownika nie dawała, jednakże o planach zatrudnieniem dodatkowej osoby rozmawiała ze swoimi stałymi klientami. Jeden z nich był znajomym P. M. i w ten sposób zgłosiła się ona do zainteresowanej. Nie było innych kandydatów, którzy by spełniali wymogi do tej pracy. Po wstępnej rozmowie i po przejrzeniu przebiegu zatrudnienia odwołującej, zainteresowana wraz z mężem doszli do przekonania, że jest ona dobrą kandydatką, głównie dlatego, że jakiś czas pracowała w komisie samochodowym. Strony uzgodniły też, że umowa o pracę zostanie zawarta na czas określony, bo w kwestiach bankowych, w szczególności do udzielenia stosownego pełnomocnictwa przez bank, potrzebny był okres przygotowania, wdrożenia i sprawdzenia się nie tylko w firmie, ale również przejścia pozytywnie szkolenia w banku, co mogło nastąpić dopiero w 2014r.

W dniu 18 listopada 2013 roku w siedzibie firmy zainteresowanej w N. została zawarta umowa o pracę na czas określony od dnia 18 listopada 2013 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku pomiędzy (...) P. T. jako pracodawcą, a odwołującą P. M. jako pracownikiem.

Na mocy przedmiotowej umowy odwołująca została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku doradcy klienta, za miesięcznym wynagrodzeniem brutto w wysokości 2.500,00 zł. Ustalona wysokość wynagrodzenia wynikała z możliwości bieżących i perspektyw kondycji finansowej firmy zainteresowanej, a dodatkowo odnosiła się do poziomu wynagrodzeń dla pracowników zajmujących się sprawami bankowymi i kredytowymi oraz uwzględniała kwalifikacje i dotychczasowe doświadczenie zawodowe odwołującej. Zaproponowana przez zainteresowaną wysokość wynagrodzenia została zaakceptowana przez odwołującą.

Odwołująca przedłożyła zaświadczenie lekarskie z dn. 18.11.2013r. o zdolności do pracy na wskazanym w umowie stanowisku pracy, a nadto odbyła wymagane szkolenia wstępne w zakresie Bhp co do instruktażu ogólnego przez specjalistę bhp i instruktażu stanowiskowego przeprowadzonego przez pracodawcę.

W ramach świadczenia pracy, do zakresu obowiązków odwołującej wskazanego jej na piśmie przy zawarciu umowy należały: aktywne pozyskiwanie klientów, analiza potrzeb i oczekiwań klienta, kompleksowa obsługa klientów indywidualnych, prezentowanie oferty i aktywna sprzedaż produktów oferowanych przez firmę, przyjmowanie wniosków kredytowych i przekazywanie ich w celu rozpatrzenia do odpowiedniej komórki bankowej, przygotowanie dokumentów i umów dla klienta, realizacja indywidualnych planów sprzedaży, przekazywanie informacji o klientach zgodnie z regulacjami wewnętrznymi firmy, należyta dbałość o przechowywanie i ochronę danych osobowych klientów, a także kształtowanie pozytywnego wizerunku firmy.

W celu wykonywania w/w obowiązków pracowniczych P. M. przyjeżdżała codziennie do N. swoim samochodem, parkowała przed domem zainteresowanej, przy czym świadcząc pracę korzystała też z samochodu służbowego - kluczyki do tego samochodu wydawał jej każdorazowo T. T.. Odwołująca bezpośrednio w okresie po zawarciu umowy, w ramach zaplanowanego wdrażania się do pracy, zapoznawała się z dokumentami, regulaminami obowiązującymi w bankach, z którymi współpracowała zainteresowana, a także z funkcjonowaniem programów komputerowych, które dla każdego z tych banków obowiązywały. Zajmowała się też odbiorem lub wysyłką korespondencji, którą przygotowywała zainteresowana. To wdrażanie zajęło ok. 2 tygodni i po tym czasie odwołująca stopniowo towarzyszyła w rozmowach lub też już przy finalizowaniu rozmów kredytowych, które P. T. prowadziła i podpisywała z klientami w biurze lub poza nim. Odwołująca przyjeżdżała do biura o godz. 8.00 i zapoznawała się z materiałami przygotowanymi jej do przeanalizowania przez zainteresowaną bądź wykonywała w tym czasie zadania polecone jej do wykonania przez zainteresowaną na dany dzień. Intensywnie strony działały wspólnie od ok. godz. 14 do 16, gdy P. T. wracała po pracy wykonywanej w gimnazjum w R.. W spornym okresie odwołująca samodzielnie żadnych czynności i dokumentów podpisywać jeszcze nie mogła – miało to nastąpić dopiero po nowym roku, po zdaniu odpowiednich egzaminów w banku i uzyskaniu formalnie pełnomocnictwa do podejmowania czynności związanych z przyjmowaniem wniosków i zawieraniem umów kredytowych. Nie mniej w związku z coraz większym zaangażowaniem odwołującej w czynności związane z biurową obsługą zgłaszających się klientów zainteresowana zakupiła dla niej laptopa, by pracę mogła wykonywać również poza firmą, a także tablet jako dodatkowe wyposażenie.

Obecność w pracy była potwierdzana przez odwołującą na liście obecności, która znajdowała się w biurze. Natomiast lista plac, na której odwołująca potwierdzała odbiór wynagrodzenia była przygotowywana przez biuro rachunkowe, które obsługiwało działalność prowadzoną przez zainteresowaną. Również to biuro przygotowywało wszystkie dokumenty związane ze zgłoszeniem odwołującej do ubezpieczeń społecznych. Stąd o tym, że dokumenty zgłoszeniowe zostały przesłane do Zakładu z dwudniowym opóźnieniem, zainteresowana dowiedziała się dopiero w trakcie prowadzonej u niej kontroli ZUS.

Od dnia 18.11.2013 r. P. M. została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia, złożono imienne raporty rozliczeniowe oraz imienne raporty miesięczne o wypłaconych świadczeniach, z wykazaną podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 1.315,79 zł za m-c 11/2013 oraz w kwocie 1.626,00 zł za m-c 12/2013.

Od dnia 19.12.2013r. odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim z uwagi na pogorszenie stanu stwierdzonej u niej ciąży.

Zaświadczenie lekarskie odwołująca przywiozła do pracy osobiście i wtedy zainteresowana dowiedziała się dopiero, że jest ona w ciąży. Do terminu na jaki umowa została zawarte, tj. do końca czerwca 2014r. odwołująca już do pracy nie wróciła.

Po jej odejściu zainteresowana nie szukała i nie zatrudniła innego pracownika przede wszystkim z tego powodu, że trochę zraziła ją ta sprawa - tzn. kontrola ZUS i sprawa sądowa. Poza tym, wykonywanie pracy przez odwołującą dawało jej nadzieję na zrealizowanie dalekosiężnych planów, co do powierzenia swoich obowiązków drugiej osobie, zaangażowała się więc w przygotowanie odwołującej do tego i kolejny raz nie chciała już tego powtarzać. Obecnie coraz bardziej w sprawy firmy angażuje się mąż zainteresowanej i on zaczyna pomagać jej nie tylko w opiece nad dziećmi, ale też w prowadzenie firmy, więc nie szuka ona już nikogo z zewnątrz.

Wg oświadczeń złożonych przez strony w postępowaniu przed sądem, w żaden sposób zawarcie przez nie umowy o pracę nie wynikało z jakichś układów rodzinnych, znajomości czy próśb, nie było to zawarcie tylko umowy o pracę bez zaangażowania się w tą pracę ze strony odwołującej, nie była to umowa pozorna, gdyż przez czas do momentu zwolnienia chorobowego odwołująca obowiązki - które jej zainteresowana zakresliła w tamtym czasie - realizowała, a zainteresowana za tę pracę jej faktycznie płaciła, również co do okresu niezdolności do pracy.

Zaskarżoną decyzją z dnia 30 kwietnia 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że P. M. zgłoszona do ubezpieczenia społecznego jako pracownik u płatnika składek – P. T. - nie podlega od dnia 18.11.2013r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest zasadne. Sąd Okręgowy powoływał przepisy art. 83 ust. 2, art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 2 k.p., 11 k.p., 22 k.p. 300 k.p., art. 58 § 1 k.c. i 83 k.c. wskazując, że istota postępowania sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii prawnych i spór koncentrował się na uznaniu, czy umowa o pracę z dnia 18.11.2013 r. stanowiła nieważną czynność prawną, która nie mogła rodzić skutków w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego odwołująca P. M. rzeczywiście świadczyła pracę w firmie Handlowo – Usługowej (...). Z zeznań zainteresowanej oraz świadka wynika bowiem, iż w spornym okresie odwołująca wykonywała powierzonej jej obowiązki przygotowując się i wdrażając do pracy jako doradca klienta, w szczególności poprzez analizowanie i zapoznawanie się z dokumentami, regulaminami obowiązującymi w bankach, z którymi współpracowała zainteresowana, a także z funkcjonowaniem programów komputerowych, które dla każdego z tych banków obowiązywały. Zajmowała się też odbiorem lub wysyłką korespondencji, którą przygotowywała zainteresowana. Nadto odwołująca po ok. 2 tygodniach stopniowo towarzyszyła w rozmowach lub też już przy finalizowaniu rozmów kredytowych, które P. T. prowadziła i podpisywała z klientami w biurze lub poza nim. Odwołująca przyjeżdżała do biura o godz. 8.00 i do godz. 16.00 zapoznawała się z materiałami przygotowanymi jej przez zainteresowaną do przeanalizowania bądź wykonywała w tym czasie zadania polecone jej do wykonania na dany dzień. Nadto dokonywała zakupów potrzebnych materiałów biurowych, prowadziła telefoniczną i mailową obsługę firmy. Powyższe czynności, chociaż niemające materialnego charakteru odwołująca wykonywała do momentu, gdy stała się niezdolna do pracy z uwagi na stan zdrowia związany z przebiegiem ciąży.

Zdaniem Sądu Okręgowego - zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, że umowa o pracę zawarta z odwołującą w dniu 18.11.2013 r. posiada wszystkie wymagane prawem elementy dla swojej ważności i skuteczności. Świadczona praca przez odwołującą była wykonana osobiście, zgodnie z poleceniem pracodawcy co do czasu, miejsca i sposobu świadczenia pracy, a pracodawca świadczenie to przyjmował i był obowiązany do zapłaty wynagrodzenia, co też w sposób niewątpliwy w niniejszej sprawie wykonywał.

W ocenie Sądu I instancji - fakt świadczenia przez odwołującą P. M. pracy i odbierania tej pracy przez firmę (...) jako pracodawcę świadczy nie o obejściu ustawy, lecz przeciwnie – o spełnianiu warunku zatrudnienia pracowniczego, stanowiącego tytuł ubezpieczenia objęty art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 2 kodeksu pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż P. M. z tytułu zatrudnienia jako pracownik w firmie (...) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym unormowanym ustawą z dnia 13 października 1998 r. od dnia 18.11.2013 r.

Apelację od powyższego wyroku, w całości, wniósł organ rentowy, zarzucając:

- naruszenie art. 13 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że odwołującą podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek;
- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów;
- naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie obiektywnych dowodów świadczących o wykonywaniu przez odwołującą pracy polegającej m.in. na kontakcie z klientem i dopuszczenie dowodów ze świadków, którzy kontaktowali się w tym charakterze z odwołującą;

W oparciu o powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania, zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c.

Istotą niniejszej sprawy było ustalenie, czy odwołująca P. M. podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu – od dnia 18 listopada 2013r. jako pracownik, z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek (...) P. T., a poczynienie takiego ustalenia było uzależnione przede wszystkim od wykazania tego, że odwołująca zawarła przedmiotową umowę o pracę z zamiarem świadczenia pracy i faktycznie pracę tę wykonywała.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - analiza materiału dowodowego sprawy wskazuje, że wbrew ustaleniom Sądu I instancji – odwołująca faktycznie nie wykonywała pracy na podstawie umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek (...) P. T. w dniu 18 listopada 2013r., a tym samym nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Zarzuty apelującego organu rentowego w tym zakresie należało zatem uznać za zasadne. Odwołująca nie wykazała, aby rzeczywiście świadczyła pracę w ramach umowy o pracę z płatnikiem składek, a tym samym, aby zrealizowano elementy charakterystyczne dla stosunku pracy, a wynikające z art. 22 § 1 k.p. Przede wszystkim - jak trafnie zarzucił apelujący - odwołująca nie zaoferowała dowodów świadczenia pracy na rzecz płatnika składek, poza własnymi zeznaniami i zeznaniami zainteresowanej P. T. oraz jej męża T. T., a zatem zeznaniami osób, w których interesie był korzystny dla odwołującej wynik sprawy. Oczywiście sama ta okoliczność nie może świadczyć o niewiarygodności powyższych zeznań, jednak w sytuacji braku innych dowodów potwierdzających, że odwołująca faktycznie wykonywała pracę, powyższe dowody budzą wątpliwości. Istotne jest, że odwołującą, zgodnie z umową o pracę, była zatrudniona na stanowisku doradcy klienta, a do zakresu jej obowiązków należało m.in. aktywne pozyskiwanie klientów i kompleksowa obsługa klientów indywidualnych a także aktywna sprzedaż produktów kredytowych. Odwołująca miała początkowo „wdrażać się” do wykonywania nowych obowiązków pracowniczych jako doradca klienta, poprzez m.in. analizowanie dokumentacji, regulaminów, zapoznawanie się z programami komputerowymi, odbiór/wysyłanie korespondencji, a później uczestniczyła także w rozmowach kredytowych z klientami wraz z P. T., jak również prowadziła mailową i telefoniczną obsługę firmy. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe okoliczności świadczenia przez odwołującą pracy w rzeczywistości nie znalazły potwierdzenia w obiektywnym materiale dowodowym, odwołująca nie przedstawiła bowiem żadnych materialnych wyników świadczonej pracy, czy też nie zaoferowała

zeczności świadczonej przez nią czynności w charakterze doradcy klienta. Skoro bowiem – jak twierdzi odwołująca – miała ona zajmować się obsługą klientów indywidualnych, a zatem z istoty jej stanowiska pracy wynikała konieczność kontaktu z innymi osobami, jak również po początkowym okresie „wdrażania się” w obowiązki doradcy klienta – twierdziła, że uczestniczyła już w rozmowach kredytowych z klientami, to z pewnością tacy klienci mogliby potwierdzić okoliczności świadczonej przez nią pracy. Tymczasem żadne tego rodzaju dowody nie zostały przez odwołującą przedstawione. Co więcej – z zeznań P. T. wynikało, że to ona, a nie odwołująca, faktycznie odbierała telefony, bowiem w siedzibie firmy był tylko jeden telefon. Nadto odwołująca mimo, że twierdziła, iż o ofercie pracy u zainteresowanej dowiedziała się właśnie od klienta P. T., to również nie złożyła wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań tej osoby, ani nawet nie podała jej personaliów.

Ponadto – z zeznań T. T. wynikało, że odwołująca nie podpisywała żadnych dokumentów, bowiem nie posiadała wymaganego upoważnienia, nie ukończyła wymaganych szkoleń i nie uzyskała certyfikatów bankowych, jednak na okoliczność rozpoczęcia takich szkoleń strony również nie przedstawiły dowodów.

Należało zwrócić też uwagę na brak rzeczywistej potrzeby ekonomicznej dla pracodawcy zatrudnienia odwołującej, w sytuacji, gdy zarówno przed jej zatrudnieniem jak i po przejściu odwołującej na zwolnienie lekarskie, tj. po 19 grudnia 2013r. P. T. nie zatrudniała innego pracownika do wykonywania obowiązków doradcy klienta. Trudno zatem przyjąć, że potrzeba stworzenia nowego stanowiska pracy istniała u płatnika składek jedynie przez jeden miesiąc. Z zeznań T. T. wynikało także, że nieodpłatnie pomagał on żonie przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a zatem tym bardziej nie istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia dodatkowego pracownika.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób ustalić, by odwołująca na podstawie spornej umowy o pracę - w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę na rzecz płatnika jako doradca klienta.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny podzielił pogląd apelującego, że sporna umowa o pracę była pozorna, skoro – jak wskazano wyżej – faktycznie nie była ona realizowana. Czynność prawna pozorna została uregulowana w art. 83 § 1 k.c., przez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. W niniejszej sprawie - jak podkreślono - sporna umowa o pracę nie była faktycznie przez odwołującą wykonywana w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy, a z poczynionych wyżej ustaleń faktycznych wynika, że strony umowy o pracę w istocie nie miały zamiaru nawiązania stosunku prawnego o cechach określonych w art. 22 § 1 k.p., bowiem odwołująca nie wykonywała zatrudnienia jako pracownik.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają osoby będące pracownikami, od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Inaczej mówiąc, tytułem ubezpieczeń społecznych tych osób jest stosunek pracy. Nawiązanie stosunku pracy wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika (art. 11 k.p.), a przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego prawną doniosłość ma taka pozorność zawarcia umowy o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy i gdy zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, tj. zgłoszenie do ubezpieczenia dotyczy takiej osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 r. II UKN 32/96; z dnia 28.12.2001 r. II UKN 244/00).

Reasumując - w ocenie Sądu Apelacyjnego umowa o pracę z dnia 18 listopada 2013r. zawarta przez odwołującą miała charakter czynności pozornej, a jej celem nie było faktyczne świadczenie pracy w ramach stosunku pracy, lecz uzyskanie podstaw prawnych do ubiegania się o świadczenia pieniężne z tytułu choroby i macierzyństwa. W

konsekwencji odwołująca nie podlega z tytułu tej umowy jako pracownik obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, a zaskarżona decyzja była prawidłowa.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Ewa Cyran	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer
-------------------------------------	---------------	-------------------------------